

Inicjatywa na wagę złota

Apel tow. Gomułka z trybuny XII Plenum KC PZPR o uczczenie zbliżającego się Zjazdu partii czynem społecznym, nie pozostał bez echa. Codziennie z fabryk, kopalń, hbt, przedsiębiorstw budowlanych, wsi, PGR napływają meldunki o podejmowanych zobowiązaniach. Te zobowiązania to wyraz głębokiego zaufania ludzi pracy do partii, do jej polityki, do perspektyw dalszego rozwoju kraju.

Niezwykle cenne są zwłaszcza te zobowiązania, które w swej treści zmierzają do przedterminowego wykonania planowych zadań, usprawnienia organizacji pracy w zakładzie, oszczędniejszego gospodarowania materiałami i surowcami, wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych.

Oto na przykład załoga starostwskich Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych zobowiązała się między innymi zmniejszyć o 1 proc. ilość odpadów, przez co w skali rocznej zaoszczędzi 80 ton stali o wartości 180 tys. zł. Maszyniści białostockiej Parowozowni PKP zaoszczędzą 200 ton węgla i 1 tonę ropy, załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Łomży wykoną o półtora miesiąca przed terminem plan roczny...

Podkreślić należy szczególnie ofiarną społeczność Białostoczan w podjęciu pięknej, społecznej inicjatywy budowy 1000 szkół dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego. Pracownicy wielu zakładów przemysłowych naszego województwa (na przykład Białostockiej ZPB w Fastach, dołbedzkiej Fabryki Sideritów, Białostockiej ZPW im. Sierżana) dobrowolnie opędali się na rzecz budownictwa szkolnego.

Ważną rolę przy budowie nowych szkół odegrała ludność wiejska. Od mieszkańców białostockiej wsi wpłynęło już do władz oświatowych blisko 200 wniosków, zaleszczących udział w budowie obiektów szkolnych.

Oczywiście niesposób wymienić wszystkie zobowiązania, podejmowane dla uczczenia zbliżającego się III Zjazdu partii przez Tysiąclecie. Co jest jednak ważne, to realność obywatelskich zobowiązań. „Istota czynu — powiedział na XII Plenum tow. Gomułka — polega na tym, aby w nim mieściła się społeczna, bezinteresowna praca ludzi, służąca ich własnemu dobru i przynosząca pożytek krajowi”.

Ważną rolę przy budowie nowych szkół odegrała ludność wiejska. Od mieszkańców białostockiej wsi wpłynęło już do władz oświatowych blisko 200 wniosków, zaleszczących udział w budowie obiektów szkolnych.

Czyn przedzjazdowy dowodzi również, że nie idea Wincentego Psrowskiego była niesłuszna, lecz niesłuszne były formy jej realizacji. Szlachetna rywalizacja pomiędzy zakładami robotniczymi i samymi robotnikami, stała się w tej chwili faktem i ze wszech miar potrzebna.

Chodzi tylko o to, aby współzawodnictwo pracy opierało się na zdrowych zasadach, nie było odgórnym administracyjnym. Ważne to nie oznacza, że dyrektorzy zakładów lub dozór techniczny mają tylko z boku przypatrywać się jak robotnicy podejmują zobowiązania. Wprost przeciwnie, ludność, którzy dobrowolnie, z własnej inicjatywy, chcą wydatnie pracować, należy przyjąć z tym większą radą i pomocą. (6)

PORZĄDEK DZIENNY najbliższego POSIEDZENIA SEJMU

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

Prezydium Sejmu ustaliło projekt porządku dziennego pierwszego w sesji jesiennej posiedzenia Sejmu, które wyznaczone zostało, jak informowaliśmy na środę, 5 listopada br. Porządek tego posiedzenia — 26 licząc od początku kadencji — przewiduje rozpatrzenie:

Sprawozdania Komisji Mandatowo-Regulaminowej w sprawie stwierdzenia ważności uzupełniających wyborów do Sejmu PRL w okręgach wyborczych nr 36 w Myślenicach i nr 108 w Oleśnicy.

Sprawozdania Komisji Oświaty i Nauki o rządowym projekcie ustawy o szkołach wyższych.

Sprawozdania Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 27. 6. 1950 r. o ustroju adwokatury oraz

sprawozdania Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o pracy na polskich morskich statkach handlowych o żegludzie międzynarodowej.

Sprawozdawca parlamentarny PAP informuje, że w kuluarach Sejmu powitano z zadowoleniem fakt, że porządek obrad najbliższego posiedzenia Sejmu zawiera tylko 4 punkty. Liczni posłowie sądzą bowiem, że dotychczasowa praktyka zwoływania posiedzeń o bardzo długim porządku dziennym, które ciągnęły się od rana do późnych godzin wieczornych, nie było słuszne.

NA CZĘŚĆ III ZJAZDU PARTII

★ Żołnierze wybudują szkołę w Złotorii ★ Załoga Wagonowni PKP w Białymstoku naprawi dodatkowo 15 wagonów ★ Zobowiązania wsi

We czwartek, 30 bm. w białostockiej jednostce KBW odbył się wiec, w którym wzięli udział oficerowie, podoficerowie, szeregowi i pracownicy cywilni. Uczestnicy wiecu w dyskusji podkreślając swoją więź z całym społeczeństwem województwa białostockiego w podejmowaniu czynu przedzjazdowego, zobowiązali się wybudować w Złotorii (pow. białostocki) szkołę podstawową.

Fundusze na budowę szkoły uzyskane zostaną poprzez wykonanie prac przez żołnierzy w okresach wiosennych i zimowych w PGR oraz w lasach państwowych. Oficerowie i podoficerowie oraz pracownicy cywilni zobowiązali się przeznaczyć w okresie dwóch lat i proc. z miesięcznych poborów na budowę szkoły, a szeregowi po 1 zł ze swego żołdu. Kurs kierowniczy rezerwy postanowił przeznaczyć na fundusz budowy szkoły w Złotorii 50 proc. miesięcznego uposażenia w okresie trwania kursu.

Ponadto żołnierze jednostki KBW zobowiązali się przeznaczyć 5.000 roboczogodzin przy budowie parku w Białymstoku, wzięli udział w zalesianiu nieużytków w miejscowości Zielona oraz pomóc przy budowie Domu Kultury na Nowym Mieście.

Załoga Wagonowni PKP w Białymstoku, dla uczczenia III Zjazdu partii, zobowiązała się:

■ wykonać roczny plan okresowych napraw wagonów do dnia 10 grudnia;

■ naprawić dodatkowo do końca br. 15 wagonów towarowych;

Z każdym dniem napływa coraz więcej zobowiązań dla uczczenia III Zjazdu partii i Tysiąclecia z białostockich wsi. Chłopi ze wsi Samurty (pow.

Strajk głodowy 6 przywódców algierskich

PARYŻ (PAP) 30. 10. 29 bm. sześciu przywódców algierskich więzionych przez władze francuskie, w tym także członek Tymczasowego Rządu Wolnej Algierii Ben Bella przystąpił do strajku głodowego.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 259 (2220) Piątek, 31. X. 1958 r. Cena 40 gr

Delegacja PRL

w Kijowie Powitanie na lotnisku

KIJÓW (PAP) 30. 10. Po nieco więcej niż dwóch godzinach lotu delegacja PRL przybyła 30 bm. przed południem do stolicy Ukrainy. Dzień jest pogodny i nawet bardziej słoneczny niż w Tbilisi. Na lotnisku oczekuje już gości polskich liczące zgromadzona ludność. Obecni są kierownicy KC KP Ukrainy i rządu ukraińskiego.

Lotnisko jest udekorowane flagami polskimi, portretami Władysława Gomułka, A. Zawadzkiego, J. Cyrankiewicza, N. S. Chruszczowa i K. J. Woroszyłowa oraz transparentami z hasłami w języku polskim na cześć delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i umocnienia przyjaźni polsko-radzieckiej. Jeden z wielkich transparentów głosi: „Płomiennie pozdrowienia dla drogiego przedstawicieli bratniego narodu polskiego”.

O godzinie 11.20 ląduje samolot „TU-104” ze znakiem „ZSRR — L — 5444”. Do sam. lotu podchodzą kierownicy KP Ukrainy i rządu ukraińskiego: Podgorny, Korotzenko, Kalczenko i inni.

Na lotnisku rozlegają się oklaski. Kierownicy KP Ukrainy i rządu ukraińskiego serdecznie witają gości polskich. Dziewczęta ukraińskie w strojach ludowych wręczają członkom delegacji polskiej wienki kwiatów.

Po defiladzie kompanii honorowej delegacja polska podejmuje marsz na lotnisko chlebem i solą przez ludność ukraińską. Rozlegają się okrzyki na cześć delegacji. Studenci polscy śpiewają „sto lat”. Po uroczystym tradycyjnym powitaniu pierwszy sekretarz KC KPU Podgorny wygłasza przemówienie.

Następnie przez mikrofon przemawia Władysław Gomułka.

Uroczyste powitanie delegacji polskiej na lotnisku jest zakończone. Członkowie delegacji i towarzyszące im osoby wsiadają do samochodów. Na całej długiej trasie z lotniska do miasta widnieją flagi polskie i transparenty z napisami polskimi.

12 górników z kopalni Springhill — uratowanych

NOWY JORK (PAP) 30. 10. 29. bm. przed północą ekipy ratownicze po dramatycznej walce z czasem wydobyły na powierzchnię 12 górników, którzy przez tydzień odciekałi w ciemności pod zwłami bryt skałnych i węgla w kopalni Springhill w Nowej Szkocji (Kanada).

Na stalszowany kupon „Kukuleczki” podjęli główną wygraną

ŁÓDŹ (PAP) 30. 10. Wielkie poruszenie wywołała w Łodzi wiadomość o poważnym fałszerstwie, jakiego dopuszczono się w grze liczebnej „Kukuleczka”. 8 bractw w przedostatnim losowaniu „Kukuleczki” okazało się zwykłym oszustwem. Główna wygrana w wysokości 375 tys. zł podjęta została bowiem na stalszowany kupon.

Dziś rozpoczyna się genewska konferencja 3 mocarstw atomowych

MOSKWA (PAP) 30. 10.

Agencja TASS donosi: — Rząd radziecki opublikował oświadczenie stwierdzające, że konferencja trzech mocarstw posiadających broń jądrową, rozpoczynająca się 31 października w Genewie, dysponuje wszelkimi możliwościami, aby nóc w sposób pozytywny rozwiązać historyczne zadanie zakończenia raz na zawsze doświadczeń z najbardziej niszczycielskimi i śm.ercionymi rodzajami broni, jakie kiedykolwiek stworzył człowiek.

Rząd radziecki uważa, że propozycja rządów USA i Wielkiej Brytanii w sprawie zaprzestania doświadczeń na jeden rok jest zupełnie nie do przyjęcia i propozycje te kategorycznie odrzuca. Oświadczenie rządu radzieckiego głosi: „Postępowanie mocarstw zachodnich daje, Związkowi Radzieckiemu pełne prawo kontynuowania doświadczalnych wybuchów w proporcji jeden do jednego w porównaniu z ilością wybuchów przeprowadzonych przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię łącznie, dopóki ilość wybuchów przeprowadzonych przez Związek Radziecki po wznowieniu przez doświadczeń nie zrówna się z ilością eksplozji jądrowych dokonanych przez te mocarstwa od dnia 31 marca 1958 roku...”

Właśnie tak postępować będzie rząd radziecki w trosce o bezpieczeństwo narodu radzieckiego dopóki, dopóki rządy USA i Wielkiej Brytanii będą nadal torpedować porozumienie i stwarzać coraz to nowe przeszkody na drodze do zawarcia układu o natchemistowym zaprzestaniu po wsze czasy doświadczeń z bronią atomową i wodorową”.

Szlakiem wizyty przyjaźni delegacji PRL



Kijów. Widok głównej ulicy — Kreszczatik. FOT — CAP

Ukraina — nasz południowo-wschodni sąsiad, druga co do liczby mieszkańców i znaczenia pod względem gospodarczym po RFSRR republika radziecka, zajmująca obszar o łącznej powierzchni ponad 600 tys. km kwadratowych. Położona na północ od wybrzeży Morza Czarnego (kilka lat temu przyłączony został do Ukraińskiej SRR również obwód krymski), graniczy od zachodu z Polską i Czechosłowacją, od południowo-wschodu z Węgrami i Rumunią. Liczba mieszkańców Ukrainy wynosi 41 milionów.

Ukraina z jej czarnozemnymi stepami nazywana jest spichlerzem Związku Radzieckiego.

Bogactwem Ukrainy są jednak nie tylko plody jej ziemi, ale i nieprzebrane bogactwa naturalne: węgiel kamienny, ruda żelaza, złoża manganu, ropy naftowej, soli. Bogactwa te stały się podstawą rozwoju potężnego przemysłu wydobywczego i hutniczego, którego centrum jest Zagłębie Donieckie, a wielkimi jego ośrodkami — Zaporozże, Dniepropietrowsk, Stalino, Makiejewka, przemysłu maszynowego (Charków, Woroszyłowgrad, Kijów); chemicznego (Zagłębie Donieckie); naftowego (Podkarpacie). Bazą energetyczną dla przemysłu Ukrainy stały się wielkie elektrownie wodne — Dnieprowska i Kachowska.

Stolicą Ukrainy jest Kijów — trzecie co do wielkości miasto ZSRR. Miasto niemal zrównane z ziemią przez Hitlerowców, dziś całkowicie odbudowane, Kijów, słynny ze swego naddnieprzańskiego piękna, jest dziś wielkim ośrodkiem przemysłowym, siedzibą niezależnych instytucji naukowych, uczelni, bibliotek. Mieści się tu też Akademia Nauk Ukrainy.

O rozwoju i perspektywach, które otwierają się w dziedzinie dalszego zacieśnienia współpracy polsko-ukraińskiej, świadczy też powstanie w ostatnich dniach na Ukrainie oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, którego przewodniczącym został Maksym Rylski.

Sport Sport*

WĘGRZY GOTOWI

Władze boku węgierskiego ustaliły już skład drużyny, która 6 listopada spotka się z zespołem Polski. Reprezentacja WRL składa się z następujących zawodników: Toeroek, Nagy, Dubonczy, Kellner, lub Kisfalvi, Juhász, Sebőc II, Erdely, Szenasi, Csabai, Szabo.

Białostoccy ping-ponaiści jadą do Olsztyna

W najbliższą sobotę i niedzielę reprezentacja tenisistów stołowych Białostocku rozegra międzyokręgową mecz z drużyną I pierwszego garnituru Olsztyna. Ekipa białostocka wyjechała do Olsztyna w składzie: Powitcki, Kramarzewicz, Nawara, Wierchowicz ew. Baziński.

U w a g a piloci Aeroklubu!

Wszyscy piloci (szybowcowi i samolotowi) winni zdać dzienniki lotów oraz książki wyszkolenia w siedzibie Białostockiego Aeroklubu, celem weryfikacji. Termin zdania dzienników i książek upływa z dniem 3 listopada.



W BIAŁYMSTOKU

Teatr im. A. Węgiełki - "Trianon" zwanym "Przeglądem", T. Williamsa, godz. 19.

KINA "Kokój" - "Kłosa szczęścia", prod. polskiej, godz. 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16). "Ton" - "Śmiech w raj", prod. angielskiej, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (dozwolony od lat 12).

"TPP-R" - W programie Wielkiego Festiwalu Radzieckich Filmów Dziecięcych i Młodzieżowych: godz. 11 "Królowa śniegu" (dozwolony od lat 7), godz. 14 i 16 "Chłopiec z gutaperki" (od lat 12); godz. 18 i 20 "Porzucana" (od lat 16). "Roma" - "Tańczymy wśród gwiazd", godz. 12. "Kolejarz" w Starosielcach - "W obcym kraju", prod. jugosłowiańskiej, godz. 16.30 i 19 (dozwolony od lat 14). "Świat" w Wasilkowie - "Wolne miasto" - "I Maj" w Lapach - "Pierwszy wyścig"

W razie wypadku...

Apteka Społeczna nr 6, ul. Malmada bl. 12, tel. 62-51. Wojewódzka Stacja Pogotowia Rytmowego, tel. biura wezwania 09, informacji 22-22. Pogotowie MO, tel. 67. Pogotowie WSW, tel. 32-34. Straż Pożarna, tel. 08. Pogotowie Techniczne Wodociąg, tel. 33-91.

Tylko czyni się licza

Program obchodu Tysiąclecia został zatwierdzony

Wczoraj, 30 października odbyła się uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Sesja poświęcona była sprawom obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego na terenie miasta. Referat przewodniczącego Prezydium Miłm Jerzego Krocmałskiego, omówił sprawy przyszłej roboty Białostocka z uwzględnieniem budowy wielu obiektów w ramach obchodu Tysiąclecia. Szczegóły nacisk położono w rozwój budowy szkół w Białymstoku i ośrodków kulturalnych. Przewodnim hasłem przewijającym się w wielu głosach dyskusyjantów było - "praca i czynem społecznym uczymy Tysiąclecie Państwa Polskiego".

Program obchodu Tysiąclecia zatwierdzony na uroczystej sesji obejmuje oprócz prac badawczo popularyzatorskich, prace budowlane i prace wchodzące w zakres gospodarki komunalnej. Białostok obchodu Tysiąclecia uczel wybudowaniem każdego roku na terenie miasta szkoły podstawowej. Planuje się również wybudowanie przedszkola w dzielnicy Wygoda, dokończenie budowy domu kultury na Nowym Mieście, rozbudowanie domu kultury w Starosielcach i adaptację budynku PKP przy ul. Traugutta, który przeznaczony będzie na dom kultury dla mieszkańców dzielnicy Wygoda.

Do pomników Tysiąclecia należy też będzie projektowana budowa ośrodka telewizyjnego, muzeum poświęconego twórcy esperanto - Ludwikowi Zamenhofowi i schronisko turystyczne.

Czyni społeczną zadklarowanie z okazji obchodów Tysiąclecia przez mieszkańców Białostocka obejmować będą prace przy podłączaniu kanalizacyjnych i wodociagowych oraz prace przy zakładaniu i doprowadzaniu do porządku parków i skwerów.

Elekawsze RADYOTELEWIZYJNE

W PIĄTEK 6.40 Wizanka melodii filmowych; 9.00 Gra sekcji PR, 10.30 Przegląd filmowy "Kamera"; 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki; 11.30 Muzyka i aktualności; 13.10 Swojskie melodie; 13.30 Dla dzieci młodszych; 16.15 Koncert estradowy; 17.00 Białoruski Magazyn Radiowy; 17.15 Felieton jesienny; 17.25 Muzyka taneczna; 18.15 Z miast i wsi województwa; 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego; 21.45 Polski Uniwersytet Radiowy; 23.05 "Numer na centrala" - słuchowisko; 23.05 Ze świata jazzu.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Większa ilość kierowców z I lub II kategorią zatrudni Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Białymstoku. Wynagrodzenie od 1.500 do 2.500 zł miesięcznie oraz całkowite umundurowanie. Zainteresowani winni się zgłaszać do biura MPK przy ul. Nowogrodzkiej 17, ref. kadry, pokój nr 9, w godz. od 7-ej do 15-ej, k 1424-0

Wykładowców do Szkół Przeszkolenia Rolniczego w Okręgu zaradni Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z kilkuletnim stażem pracy. Uposażenie jak w szkolnictwie zawodowym. k 1445-0

Pracownika na stanowisko głównego księgowego zatrudni Kolejowe Zakłady Konstrukcyjne Siatyżny im. Rewolucji 1905 r. w Starosielcach. Wymagane jest wykształcenie wyższe, ekonomiczne, 4 lata praktyki w księgowości, bądź średnie wykształcenie lub ekonomiczne i 3 lata praktyki w księgowości. Podania wraz z życiorysem składać osobście w KZKS Starosielce. Warunki do omówienia na miejscu. k 1442-1

Ogłoszenia Drobne

Podziękowanie Wszystkim kolegom, przyjaciółom i znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie Andrzeja Koroluka, a w szczególności pracowników "Angela" z głębi serca serdeczne podziękowanie składa - żona. g 2709-1

lokale Zamienie mieszkanie dwa pokoje z kuchnią przy ul. Mazowieckiej 10 m. 3, na większe. g 2710-1

Płaca Pomoc domowa potrzebna na śla- le. Lipowa 1 m. 14. g 2705-0

Sprzedat Domek jednorodzinny 4 izbowy wraz z zabudowaniami gospodarczymi oraz 6 tys. m2 orowodu - sprzedam w Drohobysku w Bugiem, ul. Lipna 22. Władność na miejscu. p 2987-1

Zapytu Zrubiono dowód rejestracyjny na samochód ciężarowy marki Studabacker nr tel. A02-714, wydany przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Hajnowce. Wydział Komunikacji Drogowej, a będący w posiadaniu Oddziału Kolejek Leśnych w Hajnowce. k 1448-1

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Siemiatyczach upewnia skrajnie niską cenę przy odbiorze i dostawie materiałów. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Siemiatyczach. k 1441-0

Artyści radzieccy - aktywni TPP-R

Przed wyjazdem z Białostocka artyści Cyrku Radzieckiego postanowili w dniu 31 bm. (to jest wolnym dniem od pracy) dać specjalne przedstawienie dla aktywu TPP-R naszego województwa.

Bilety zbiorowe po cenach zniżonych można nabywać w kasie cyrku po uprzedniej akceptacji przez ZW TPP-R. (ul. Sienkiewicza 1).

Początek przedstawienia o godz. 18.

Z inicjatywy Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana przy Technikum Wełnianym w Białymstoku zostało zorganizowane

TECHNIKUM WEŁNIANE DLA PRACUJĄCYCH

Do klasy I-szej przyjmowani są kandydaci, którzy ukończyli 18 lat życia, posiadają świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej i pracują w przemyśle włókienniczym (produkcja, biuro, administracja).

Do podania należy dołączyć:

- 1) życiorys
2) odpis metryki urodzenia
3) świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowe
4) skierowanie zakładu pracy

Dokumenty należy składać do dnia 5. XI. 1958 r. w kancelarii Technikum, przy ul. Mickiewicza 43. Wszelkich informacji udziela na miejscu i telefonicznie sekretariat szkół - telefon 58-40. k 1443-1

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU ul. Fabryczna nr 37 ogłasza

Przetarg

na wykonanie czterech komór nakrywkowych do naparzenia betonów w terminie do dn. 30. XI. 1958 r.

Przetarg odbędzie się dnia 5 listopada 1958 r. o godz. 10-ej w Oddziale SPB, przy ul. Fabrycznej 37, w pokoju dyrektora Oddziału.

Oferły należy składać w sekretariacie SPB. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Inwestycji Własnych. k 1449-1

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓDZIELNI "SAMOPOMOC CHŁOPIKSKA" w HAJNOWCE ogłasza

PRZETARG

na adaptację (roboty budowlano-montażowe) masarni Przetarg odbędzie się w dniach: I 5 listopada 1958 r. o godz. 10-ej II 10 listopada 1958 r. o godz. 10-ej

Dokumentacja projektowa - kosztorysowa jest do wglądu w Zarządzie PZGS, gdzie należy składać oferty. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. k 1446-1

B. Z. Graf. f e



STANISŁAW LEM - To nie takiego, blendy neutronowe działają nawet bez zdalnego sterowania - powiedział Fizyk. - Stos przeszedł samoczynnie w stan jałowy. Najwyżej podczas wstępnego rozruchu mogłaby powstać trochę za wysoka temperatura, jeżeli chłodzenie...

Dziękuję! Stos może się rozpląnąć i na to mówisz "nie takiego"? Spierali się tak coraz zapalczywiej, potem zaczęli dyskusować już bardziej rzeczowo, a że żadnemu nie chciało się schodzić do rakiety, rysowali schematy na piasku, gdy z wylotu tunelu wynurzyła się głowa Doktora, który ich okrzyknął. Zerwali się. - No, co tam? - Z pewnego punktu widzenia mało, a z innego znów - sporo - odparł Doktor, który wyglądał dosyć osobliwie, bo tylko głowa jego wystawała nad ziemię, gdy mówił. - Mało - cisnął - bo jakkolwiek brzmi to dziwnie, nie jestem w dalszym ciągu niewny, czy to jest jedno stworzenie, czy dwa. W każdym razie to jest zwierze. Posiada dwa układy krwionośne, ale nie są całkowicie rozdzielone. To wielkie - nosisiel - poruszało się, jak sądził, krokami albo krokami. - To duża różnica - powiedział Inżynier. - I tak i tak - wyjaśnił Doktor. - To, co wyglądało jak garb - tam jest przewód trawiczny.

Po odwróceniu stwora, wysunął się z niego dwurek kadłubek. Przypuszczalnie jest to mieszanina Ede- nu. Doktor przeprowadza sekcję jego zwłok. Asystują przy tym Koordynator i Cybernetyk. Reszta załogi zadania się nad tym jak przeprowadzić remonty maszyn. Najpierw chcą uruchomić choć jeden agregat.

- Na grzbiecie? - To nie był grzbieć! Kiedy je prąd poraził, upadło właśnie brzuchem do góry! - Jak to, chcesz powiedzieć, że to miejsce, podobne do... - Inżynier urwał, nie kończąc. - Do dziecka - dopowiedział spokojnie Doktor - niejako jeździło wierzchem na tym nosicielu. W każdym razie to jest możliwe. No, nie wierzchem - poprawił się - najczściej, prawdopodobnie, siedziało w środku tego większego kadłuba. On ma tam takie torbiaste gniazdo. Jedyna rzecz, do której może to porównać, to kangurza torba, ale podobieństwo jest bardzo małe i nie funkcjonalne. - I przypuszczasz, że to stworzenie inteligentne? No, chyba - powiedział Fizyk. - Na pewno musiało być inteligentne, skoro potrafiło otworzyć drzwi, masknąc je za sobą, nie mówiąc już nawet o puszczeniu w ruch maszyn - powiedział Doktor, który jakoś nie zdradzał ochoty wyjścia na powierzchnię. Sek tylko w tym, że ono nie ma systemu nerwowego w naszym rozumieniu. - Jak to! - skoczył do niego Cybernetyk. - Cóż robić. Tak jest. Są tam organy, których przeznaczenia ani się domyślałem. Jest rdzeń, ale w czasie - w tej małej czasce - nie ma mózgu. To znaczy - jest tam coś, ale każdy anatom nazwałby mnie nieukiem, gdybym usiłował wzmówić w niego, że to mózg... Jakies gruczoły, ale jakby chłonne, a między płucami znów - ono ma troje płuc - odnalazłem coś najdziwniejszego w świecie. Coś, co mi się bardzo nie podobało. Włożyłem to do kąpieli spirytusowej, później obejrzyje. Na razie są pilniejsze roboty. Maszynownia wysłada, niestety - jak - jalka. Trzeba zaraz wynosić i zokopywać wszystko. W rakięcie jest raczej ciepło i poświecie jest doprawdy wskazaw, szczególnie przy tym upale. Możecie sobie założyć ciemne okulary i zawiązać twarz. Zapach nie jest przykry, ale taka ilość surowizny...

- Ty żartujesz...? - słabo snytł Fizyk - Nie.

Doktor teraz dopiero wyszedł z tunelu. Na gumowym miał drugi, biały płaszcz, od góry do dołu pochłapany na czerwono. - Naprawdę, to może zemścić, bardzo mi przykro. Cóż robić. Trzeba. Chodźcie zaraz. Doktor odwrócił się i zniknął. Tamci spojrzeli na siebie i kolejno zanurzili się w tunelu. Grabarska robota, jak ją nazwał Chemik, zakończyła się dopiero późnym popołudniem. Pracowali półnaczy, aby nie popłamić kombinizonów, wynosząc okropny ciężar czym się dało. Zakopali półwiarłowane szczątki o dwieście kroków od rakiety, na szczycie pagórka, i mimo nawoływań Koordynatora do oszczędzania wody zużyli pięć wiader na mycie. Dopóki nie skrzępa, krew wielkiego stwora przypominała ludzką, ale szybko zmieniła barwę na pomarańczową. Schła zaś w żółtawy, rozsypujący się proch.

Zmordowana załoga usiadła w niskim słońcu pod rakieta. Nikt nie mógł nawet myśleć o jedzeniu, wszyscy pili tylko chciwie kawę i wodę, i jeden po drugim zapadali w drzemkę, choć mieli właściwie rozważać pierwszy etap naprawczych robót. Kiedy się ocknęli, była już noc. Znowu trzeba było chodzić do magazynu po żywność. Otwierając puszkę konserw, grzała je, po jedzeniu myła naczynia. O północy postanowili zniecka, jako że wszyscy byli wyspani, nie kłasić się, ale przystąpić do wspólnych prac. Serca były im żywiej, kiedy odwalili plastikowe i metalowe rupiecie z pokrywy awaryjnego generatora. Pracowali ręcznymi lewarami, traciąc godziny na przekopywanie stalowych gruzów w poszukiwaniu każdej części zapasowej, każdego drobiazgu, poziomicy, czy klucza. Na koniec dopięli tego, że boczny generator został w całości przybrany, rozsypane łóżysko zamienione nowym, a łopatkę najmniejszą ze smarowak - doprowadzone do stanu używalności. Inżynier zrobił to zresztą w równie prosty, co prymitywny sposób: ponieważ rezerwowch łopatek było za mało, po prostu wyciął co druga łopatkę.

(Ciąg dalszy nastąpi)